PG 7399
.J3 W6
1915
Copy 1

PG 7399
.J3 W6
1915
Copy 1

ANTONI
JAX.

LIBRARY OF CONGRESS
0 002 725 857 8

Wśc

albo S

Krotochwila w jednym Akcie.

W. H. SAJEWSKI,
1017 Milwaukee Ave. CHICAGO

SZTUKI TEATRALNE.

Adam i Ewa. Krotochwila ze śpiewami 50
Barbara Fafuła i Józio Grojseszyk 50
Bartosz z pod Krakowa, dożywocie w letargu.. 50
Batożek. Komedya w 2 aktach 50
Berek zapieczętowany, monogram w 1 akcie.... 50
Bóg się rodzi! Polskie Jasełka 50
Błażek opętany, krotochwila w 1 akcie 50
"Cacusia" — operetka w 1 akcie. cena..... 50
Chata za wsią. Dramat ludowy w 5 aktach.... 50
Córka aldermana. Komiczna operetka w 3 akt... 50
Cud, czyli Krakowiacy i Górale. w 3 aktach.... 50
Cudowne Leki, obrazek wiejski w 1 akcie..... 50
Cyganki. Komedyjka w 1 akcie 50
Cyrulik ze Zwierzyńca. Obrazek ludowy 50
Deszcz i Pogoda. Komedya w 1 akcie 50
Dobra noc Sąsiedzie. Krotochwila w 1 akcie.... 50
Dwaj hultaje, albo on musi się żenić..... 50
Dwaj roztargnieni. Komedya w 1 akcie..... 50
Dwie Sieroty. Dramat w 5 aktach 1.00
Dwóch Feliksów i dwie Felunie. Cena 50
Dziecko Miłości, dramat. 50
Dziesiąty Pawilon, obraz dram. w 1 akcie..... 50
Flisacy. Obrazek ludowy w 1 akcie 50
Gałązka Jaśminu. Komedya w 1 akcie 50
Gałganduch czyli Trójka Hultajska w 3 akt..... 50
Górą Pieśń, obrazek ludowy w 4 aktach..... 75
Grochowy Wieniec, czyli Mazury w Krakow..... 50
Genowefa, księżna brabancka 50
Gwiazda Syberyi Dramat w 3 aktach..... 50
Heród Baba. Krotochwila w 2 aktach 50
Jaki pan taki kram, czyli Polski Uncle Sam... 50
Jan Kiliński, szewc warszawski w 5 aktach.... 50
Kto się spodziewał? Komedja w 1 akcie..... 50
Kolega z oślej ławki. Komedya w 1 akcie..... 50

(Dalszy ciąg na przedostatniej okładce.)

Copyright by W. H. Sajewski
1915
Chicago, Ill.

Wściekły Student
albo STUDENCKIE FIGLE

Krotochwila w jednym Akcie.

Napisał Antoni Jax.

W. H. SAJEWSKI
1017 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill.

PG7399
.J3W6
1910

OSOBY:

Student.
Oberżysta hotelowy.
Piwański, Łykalski i Tabaczkiewicz goście.

99-206571
FEB 11 1916 ©CI.D 43034
no. 1

(Student siedzi przy stole suto zastawionym potrawami i napojami, — je i pije. Piwański przy kubku piwa przy drugim stole, obok niego Łykalski i Tabaczkiewicz piją piwo.)

Student. Jeszcze flaszkę szampana panie gospodarzu! **(Przegląda gazety.)**

(Gospodarz przynosi wino i nalewa.)

Student pije. Bonum vinum! Chciałbym zapłacić panie gospodarzu, ale chcę panu powiedzieć, że umiem też inaczej płacić jak pieniądzmi.

Gospodarz. A to jak?

Student. Czybyś pan na to nie przystał, gdybym panu zapłacił złotą nieocenioną piosenką? **(Piwański słucha uważnie.)**

Gospodarz. Niech pan nie żartuje, ja chcę moje pieniądze i basta.

Student. Przecież to od pana zależy panie dobrodzieju. Dla czego pan piosneczki nie chcesz przyjąć w miejsce zapłaty? Jeżeli pa-

nu coś zaśpiewam, a się panu nie spodoba, to pan powie, że się nie podoba, jeżeli zaś panu co zaśpiewam, a panu się spodoba i powiesz to mi się podoba w takim razie nie potrzebuję pieniądzmi płacić.

Gospodarz. Jeszcze raz proszę, nie robić ze mną żartów, należy mi się 5 rubli, proszę zapłacić i basta.

Piwański. Panie gospodarzu, niech pan na to przystanie, wszakże przy tej piosence wolno panu powiedzieć, że się nie podoba.

Wszyscy. To prawda, przystań na to gospodarzu, a nie daj się w pole wywieść.

Gospodarz. Więc przystaję na ten zakład, proszę zaśpiewać panie studencie.

Student śpiewa. Na dolinie zawierucha,
Mokrem śniegiem dmie.

Gospodarz. To mi się nie podoba i basta!

Student. To zaśpiewam panu inną piosnkę. (Śpiewa.) "Gdyby orłem być, lot sokoli mieć"!

Gospodarz. To mi się też nie podoba.

Student. W takim razie zaśpiewam bardzo piękną piosneczkę z opery.

Gospodarz. A jaką?

Student. Posłuchaj pan (śpiewa) Szumią jodły na gór szczycie szumią sobie w dal, — A młodemu smutne życie, gdy ma w sercu żal.

Gospodarz. A to mi się wcale nie podoba. Zapłać pan i kwita.

Student. No, jeżeli się panu nawet arya z opery Halki nie podoba, to już nie wiem co mam śpiewać. **(Ze smutną miną dobywa sakiewkę z pieniądzmi i liczy pieniądze na stole i śpiewa.)**

Zapłać, zapłać panie bracie,
Bo gospodarz patrzy na cię.

Gospodarz. Taka piosnka to mi się podoba.

Student. No, widzi pan, że się panu ta piosnka spodobała, więc nie potrzebuję płacić. **(Zgarnia ze stołu pieniądze i chowa do kieszeni. Do gości.** Panowie żeście świadkami, że wygrałem, bo gospodarzowi piosnka się spodobała. **(Goście się śmieją z gospodarza.)**

Gospodarz. A niech go kozy bodą. To mnie objechał, ale co na to mówić, on wygrał.

SCENA 2-ga.

Piwański. Ma się rozumieć, że wygrał, na co panie gospodarzu mówiłeś, że ta piosn-

ka ci się spodobała, jabym na ten figiel nie wpadł.

Student do Piwańskiego. To ja wiem, ale pan mi nie odpowiesz na moje pytanie trzy razy jedno i to samo.

Piwański. A co, naprzykład.

Student. Trzy razy będę się pytał lub mówił, a pan masz mi na wszystkie moje pytania odpowiedzieć baranią pieczeń.

Piwański. Załóżmy się o co?

Student. Kto przegra, zapłaci flaszkę szampana.

Piwański. Dobrze, ja na to przystaję. Pytaj się pan.

Student. Dobrze. Co pan wczoraj jadł?

Piwański. Baranią pieczeń.

Student. Co pan dziś jeść będzie?

Piwański. Baranią pieczeń. **(Student pokazuje na niego palcem. Oto pan przegrałeś.)**

Piwański. Jakto, dla czego?

Student. Dlatego, że to było trzecie pytanie. **(Wszyscy się śmieją.)**

Piwański. A niech go oczy moje nie widzą, to z niego frant.

Łykalski. A co teraz pan mnie zadasz? Załóżmy się też o co, ale pan jako student co to się uczy gramatyki, artmetyki, fizyki i innej fifiki, niech mi jaką uczałą sztukę pokaże.

Student. Dobrze. Bierze próżną flaszkę ze stołu — oto pokażę coś z fizyki, ale najprzód napijmy się wina. (Piją.)

Wszyscy. Co to z tego będzie?

Student. Ja pana w tę próżną flaszkę wsadzę.

Wszyscy zdziwieni. Jak to być może?

Student. Jednakże tak zrobię.

Łykalski. Co? Mnie w tę flaszkę, przecie ja się tam nie zmieszczę.

Student. Zrobię to, ale pod warunkiem.

Łykalski. A pod jakim?

Student. Pod tym, że tu na tem miejscu, pana we flaszkę wsadzę, ale nikomu ze sali wyjść nie będzie wolno aż tę sztukę zrobię.

Łykalski. Ba to może mnie pan chcesz w kawałki porąbać.

Student. Nic takiego nie uczynię, coby pana zdrowiu szkodziło.

Łykalski. Dobrze, przystaję na to. Zaczynaj pan.

Student. Ocho, tak nie idzie! Zakład o pięć rubli, ja dam pięć rubli i pan dasz—oddamy to gospodarzowi, kto przegra, ten dostanie 10 rubli.

Łykalski. Dobrze, tu są 5 rubli. (Daje gospodarzowi.)

Student. A tu są moje 5 rubli, ale robię tę uwagę, że pan wszystko to uczynisz co ja wymagać będę.

Łykalski. Ba, to możesz mi pan kazać się wprzód powiesić.

Student. Nic nie uczynię, coby pana zdrowiu zaszkodziło.

Łykalski. Kiedy tak, to zaczynaj pan.

Student. Dobrze. Oto tu jest próżna flaszka. (Pokazuje publice.) W krótkim czasie najdłużej za 10 minut będzie ten pan w tej flaszce. (Patrzy na Łykalskiego.) Ale tak pana we flaszkę wtłoczyć nie mogę boś za gruby. Musisz zdjąć ze siebie surdut.

Łykalski. Dobrze panie. (Zdejmuje surdut.)

Student. Kamizelkę także.

Łykalski Dobrze, już zdjęta.

Student. Potem spodnie, koszulę, pan musisz zupełnie bez ubrania tu stanąć. Jednym słowem, jak nasz praojciec Adam w raju.

Łykalski. Przecie tego uczynić nie mogę, bo tyle ludzi tu w sali.

Student. Jeżeli tego uczynić nie chcesz, to cię i we flaszkę wsadzić nie mogę, bo tu była mowa o tem, że ciebie we flaszkę wsadzę, a nie twoją garderobę.

Łykalski. A ja za żadną cenę na świecie nie stanę tu goły jak Adam w raju.

Student. Moi panowie biorę was za świadków, że umowy nie chce wypełnić. Powiedzcie więc kto przegrał?

Wszyscy. Łykalski, Łykalski przegrał!

Łykalski. Wolę te pięć rubli przegrać, niżeli się rozbierać do naga.

Gospodarz. Kiedy tak, to masz panie studencie 10 rubli. (daje mu.)

Student. Nie chcę, panie gospodarzu, abyś przezemnie miał stratę, tu masz 5 rubli, za obiad, który tu zjadłem i za wino.

Gospodarz. Dziękuję, dziekuję.

Łykalski. Szkoda moich pięciu rubli.

Tabaczkiewicz. Ja nie taki głupi, abym na głupstwo wpadł. mnie żaden frant by tak nie wykierował, bo ja stary lis.

Gospodarz. Panie Tabaczkiewicz i my nie w ciemię bici. Co student to nie my.

Tabaczkiewicz. Kiedy tak myślicie to zrób panie studencie i ze mną jaką sztukę, a przekonasz się, że starego lisa w pole nie wywiedziesz.

Student. A może być, bo stary to mądry.

Tabaczkiewicz. Więc zrób ze mną jakiego figla, a przekonasz się, że ja nie w ciemię bity.

Student. Kiedy mie się zdaje żeś pan nerwowy i huku nie znosisz.

Tabaczkiewicz. Ja nie znoszę huku? Jestem kowalem i co dzień w mej kuźni kuję od 4 godziny z rana do 6 na wieczór. Zaczynaj więc pan.

Student. Tak na sucho nie, założymy się o dwie flaszki szampana. Pan wejdziesz pod stół, ja zaś całą mocą trzy razy pięścią w stół uderzę, a pan nie wytrzymasz i prędzej wyjdziesz z pod stołu.

Tabaczkiewicz. To się mylisz mój studenciku. Zakład przyjmuję. **(Wchodzi pod stół.)** Zaczynaj pan, bij w stół, ale mocno.

Student. Dobrze. Biorę panów na świadków, że obywatel Tabaczkiewicz nie wytrzyma trzech uderzeń pięścią moją w stół.

Wszyscy. Co to z tego będzie.

Tabaczkiewicz. Zaczynaj panie studencie.

Student. Patrzcie panowie, oto uderzam raz, (uderza) dwa, (uderza) a teraz czekaj panie Tabaczkiewicz, aż trzeci raz uderzę, przyjdę tu za 3 tygodnie i uderzę, trzeci raz, a ty czekaj pod stołem.

Wszyscy się śmieją. A to frant i cię na dudka wystawił panie Tabaczkiewicz.

Tabaczkiewicz. Uderz pan trzeci raz!

Student. Kto mnie do tego zmusi?

Tabaczkiewicz. Uderz, mówię ci, bo źle będzie.

Student. Siedź sobie pod stołem, aż ja zechcę trzeci raz w stół uderzyć.

Tabaczkiewicz. Mówię ci uderz trzeci raz.

Student. Mnie ręka boli jutro uderzę.

Tabaczkiewicz wychodzi z pod stołu. Takiś to mądry panie skubencie. Poczekaj teraz ja z tobą stawkę zrobię.

Student. Wnijdź ty pod stół, a też nie wytrzymasz, abym trzy razy uderzył! Wnijdź, bo będzie źle z tobą.

Student. Ja bym wszedł pod stół, ale mi nie dobrze (trzęsie się i udaje chorego.) Nieszczęście mi się stało.

Wszyscy. A jakie.

Student. Dziś minęło dziewięć dni, jak szedłem na Krakowskiem przedmieściu i mnie wściekły pies napadł i mnie w nogę ukąsił.

Wszyscy. To źle!

Student. I boję się abym nie dostał wścieklizny.

Wszyscy. To źle. (Wszyscy się na bok usuwają.)

Student. Dreszcze mnie przechodzą.

Wszyscy. To źle. On się jeszcze tu wścieknie.

Student. Brrrw. (Szczeka.) Hau wau wał.

Wszyscy uciekają i krzyczą. On się wściekł. (Student szczeka i goni ich w około stołu. Potem wszyscy szybko wychodzą i zostaje tylko sam student.)

Student śmieje się. Ha, ha, ha! To ich wystraszyłem, ale muszę teraz umykać, bo policyę sprowadzą i zabiorą mnie do szpitala jako wściekłego. (Śmieje się i odchodzi.)

Po chwili otwiera drzwi Tabaczkiewicz i ostrożnie się rozpatruje. ....

Tabaczkiewicz. Już go tu nie ma, poszedł przepadł. (Wchodzą za nim wszyscy.)

Wszyscy. On się wściekł i ludzi pokąsa trzeba o tem donieść policyi.

Gospodarz. On zdrów, jak ryba, tylko udaje wściekłego, bo nie chciał wnijść pod stół i zląkł się Tabaczkiewicza.

Łykalski. Tak będzie z pewnością, bo to frant i figlarz.

Wszyscy. To prawda.

Łykalski. Ale się zabawiliśmy niech mu jego figle wyjdą na drowie.

Tabaczkiewicz. Straciliśmy kilka rubli, a ucieszyliśmy się za sto rubli.

Wszyscy. Niech żyje wesoły student. Wiwat!

Zasłona spada.

SZTUKI TEATRALNE.

Wojna szwedzko-polska, dramat w 4 aktach....	50
Wschód słońca, drobnostka sceniczna	50
Wścibły Student — krotochwila w 1 akcie	50
Wujaszek z Ameryki, albo trzy wesela, w 3 akt.	50
Wół w oślej skórze, komedya w 2 aktach.....	50
Zaczarowana Magdusia, komedya w 2 aktach..	50
Za Wiarę i Wolność, w 2 aktach.....	50
Z Pennsylvanii do Kalifornii, albo wiarołm. żona	50
Zbójca Madej i jego pałka, w 5 odsłonach.....	50
Żydowskie Swaty, obrazek dramatyczny	50

Nuty do wszelkich sztuk teatralnych nabyć można u

W. H. SAJEWSKIEGO

1017 Milwaukee Ave.

CHICAGO, ILL.

Kominiarz i młynarz, Komedya w 1 akcie.... 50
Kościuszko pod Racławicami w 5 aktach 50
Koszyk kwiatów. Obrazek dram. w 5 aktach 50
Kopciuszek (Cinderella) w 4 aktach 50
Kozioł Ofiarny. Komedya w 1 akcie 50
Królowa Przedmieścia, ... 50
Łobzowianie. Obrazek dram. w 1 akcie 50
Major Psianoga, fraszka sceniczna 50
Majster i Czeladnik. Komedya w 2 aktach 50
Mały nauczyciel. Komedya w 2 aktach 50
MysiaWieża w Kruświcy, dram. w 3 aktach.... 50
Na bezrybiu i rak ryba, komed. w 1 akcie..... 50
Nad Bugiem. Obrazek ludowy w 3 aktach..... 50
Nad Wisłą, krotochwila w 1 akcie 50
Niemiec i Polka czyli syn burmistrza w 3 akt... 50
Niemiec Kosynierem w 2 aktach.... 50
Nowożeńcy. Komedya w 2 aktach..... 50
O chlebie i wodzie, krotochwila 50
Okrężne. Komedya w 2 aktach 50
Oryl. Komedya w 1 akcie 50
Pan Twardowski czarnoksiężnik, melodram. 50
Pan Damazy Kociubiński, komedya 50
Panie Kochanku, anegdota dram. w 3 aktach .. 50
Pan Redaktor czeka, krotochwila w 1 akcie..... 50
Panicz w Ameryce, komedya w 4 odsł. 50
Papugi naszej Babuni, operetka w 1 akcie 50
Peruka Profesora, humor. sceniczna..... 50
Pierwszy Mąż, komedya w 1 akcie 50
Pod Stefanowem, epizod z powstania..... 50
Piosnka Wujaszka, komedya w 1 akcie 50
Podejrzana osoba, komedya w 1 akcie..... 50
Po kweście, fraszka w 1 akcie 50
Polska kobieta, obrazek z powstania 1863 50
Polowanie na męża. komedya w 2 aktach 50
Pomorzanie w Gąsawie, dramat w 4 aktach.... 50
Prima Aprilis, komedya w 1 akcie..... 50
Przed śniadaniem, obrazek dram. w 1 akcie.... 50

Przed siedmiu wiekami obrazek dram. w 1 akcie 25
Przekleństwo Matki, dramat w 3 aktach 50
Prześladowana, krotochwila w 1 akcie 50
Przygody i kłopoty Fotografa, komed. w 1 akcie 50
Racławice, obrazek dram. w 1 akcie 25
Renegat, dramat w 5 aktach..... 50
Rzeź w Krożach,.... 50
Skalmierzanki, krotochwila w 3 aktach..... 50
Słowiczek, komedya w 1 akcie..... 50
Sobieski pod Wiedniem, tragedya w 5 aktach.. 50
Smakosz jaj, komedya w 2 odsłonach 25
Spotkanie, krotochwila w 1 akcie 50
Spóźnione zaloty, fraszka w 1 akcie. 50
Surdut i siermięga, obraz ludowy w 3 aktach.. 50
Św. Eustachiusz, dramat w 3 aktach..... 50
Syn Wolności, Obrazek Dram. w 3 aktach 50
Szewc arystokrata, krotochwila w 1 akcie 50
Tajemnica chaty wiejskiej, sielanka w 3 aktach 50
Tyrolskie Pieśni, czyli Skarb za kominem..... 50
Trzeci Maja, obraz histor. w 5 aktach..... 50
U przekupki, krotochwila w 1 akcie. 50
Ufność bez granic, przysłowie dram. w 1 akcie.. 50
Ulica nad Wisłą, krotochwila w 2 aktach..... 50
Ulicznik Chicagoski i szewc atleta, w 2 akt..... 50
Ulicznik Paryski, komedya w 4 aktach..... 50
Werbel domowy, obrazek wiejski w 1 akcie.. 50
Wesele na Prądniku, obrazek ludowy w 2 akt. 50
Wesele Podlaskie obraz. ludowy w 5 aktach.... 50
W obozie, W jednym akcie..... 50
Wiesław, obraz ludowy w 4 aktach 50
Wolność i niewola, obraz dram. w 3 aktach.... 50

Posiadamy na składzie nuty do wszystkich tych sztuk teatralnych.

W. H. SAJEWSKI,
1017 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill.

LIBRARY OF CONGRESS
0 002 725 857 8